

Nowy podatek na wojnie z cukrem

28 sierpnia 2020

Prezydent podpisał nową ustawę, która zakłada podwyższenie opłat dla sprzedawców napojów z cukrem oraz tzw. małpek. Roczne wpływy budżetu państwa mają wynieść z tego tytułu 3 mld zł. Rząd liczy, że skonfrontowani z podatkiem sklepikarze podniosą ceny szkodliwych napojów.

O sprawie pisze portal TVN24.pl. Informuje on, iż nowe daniny zaczną obowiązywać od początku przyszłego roku. Regulacje zakładają wprowadzenie opłat od napojów słodzonych i energetycznych. Ma ona część stałą i zmienną. Opłata stała to 50 gr za litr napoju z dodatkiem cukru lub substancji słodzącej, dodatek 10 gr za litr napoju z dodatkiem substancji aktywnej (kofeina lub tauryna), opłata zmienna to 5 gr za każdy gram cukru powyżej 5 gram/100 ml w przeliczeniu na litr napoju. Opłatę będzie uiszcział raz w miesiącu podmiot, który sprzedaje napój do punktu sprzedaży detalicznej.

96,5 procent przychodów z opłaty od napojów słodzonych zostanie przekazane do NFZ, a pozostałe 3,5 procent zostanie przeznaczone na koszty egzekucji należności z tytułu tych opłat i obsługę administracyjną ich pozyskiwania.

Ponadto przepisy wprowadzają opłaty od alkoholu sprzedawanego w opakowaniach o objętości do 300 ml, czyli tak zwanych małpek. Opłata będzie pobierana od przedsiębiorców w momencie sprzedaży do sklepu. Podatek od małych butelek wódki przyniesie budżetowi kolejne 500 ml zł.

Prezes Polskiego Towarzystwa Gospodarczego Tomasz Janik apelował do prezydenta Andrzeja Dudy o skierowanie ustaw dotyczących podatku cukrowego do Trybunału Konstytucyjnego. Zdaniem Janika nowy podatek „uderzy w wyniszczoną kryzysem branżę spożywczą, odchudzi portfele obywateli, a przede

wszystkim zostanie uchwalony z naruszeniem elementarnych zasad legislacji”.

Źródło: NowyObywatel.pl